

Sygn. akt: X U 393/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu
w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała - Koziol

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 listopada 2017 r. we W.

sprawy z odwołania wnioskodawczyni **G. S.**

od decyzji strony pozwanej **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

z dnia 30.04.2013 r. znak: (...)

o jednorazowe odszkodowanie

I. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30.04.2013 r. (...) w ten sposób, że przyznaje wnioskodawczyni G. S. prawo do jednorazowego odszkodowania po zmarłym w dniu 12.01.2013 r. na skutek wypadku przy pracy z dnia 19.09.2012 r. mężu J. S. (1) w kwocie 63.390,00 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt złotych i 00/100);

II. roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 63.390,00 zł od dnia 12.01.2013 r. do dnia zapłaty przekazuje organowi rentowemu celem wydania decyzji;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczyni kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. orzeka, że koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni G. S. wniosła odwołanie od decyzji organu rentowego, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., z 30 kwietnia 2013 r. znak (...) odmawiającej wnioskodawczyni prawa do jednorazowego odszkodowania po zmarłym mężu J. S. (1), zaskarżając ją w całości i domagając się jej zmiany poprzez przyznanie jej spornego świadczenia, ewentualnie jej uchylenie i przekazanie sprawy organowi administracyjnemu celem sanowania postępowania.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona podniosła, że jej mąż J. S. (1) w dniu 19 września 2012 r. uległ wypadkowi przy pracy, w wyniku którego doznał wieloodłamkowego złamania części dalszych obu kości podudzia lewej nogi. Po przewiezieniu do szpitala wykonano zabieg operacyjny i udzielono pomocy medycznej. Ze szpitala wrócił do domu dopiero w dniu 18 grudnia 2013 r. Kontynuował leczenie w warunkach domowych i rodzinnych stosując się w pełni do wskazań lekarskich. Niecały miesiąc później, w dniu 12 stycznia 2013 r., będąc w domu nagle źle się poczuł, stracił przytomność, a w jego organizmie ustały funkcje życiowe. Lekarz stwierdzający zgon jako przyczynę wskazał ostrą niewydolność krążenia, zatrzymanie krążenia. U zmarłego nigdy nie zdiagnozowano żadnej choroby przewlekłej, tj. chorób układu sercowo-naczyniowego, cukrzycy itp.

Wnioskodawczyni podniosła, że postępowanie organu rentowego w sprawie jednorazowego odszkodowania obarczone zostało błędami proceduralnymi. Ani lekarz orzecznik, ani Komisja lekarska wydając orzeczenie będące podstawą zaskarżonej decyzji, nie wskazali dokumentacji lekarskiej zmarłego ze szpitala, w którym był leczony, co w jej ocenie było niezbędne.

Wnioskodawczyni wskazała, że J. S. (1) uległ wypadkowi w dniu 19 września 2012 r., natomiast jego zgon nastąpił niecałe 4 miesiące później – w dniu 12 stycznia 2013 r. zdarzenia te pozostają zatem ze sobą w ścisłym związku. Zgon miał miejsce niecały miesiąc po usunięciu J. S. (1) przyśrubowanego do lewej nogi stelaża zewnętrznego, a kompleksowe badania jakie przechodził w tym czasie w szpitalu nie wykazywały żadnych objawów niewydolności krążenia lub możliwości zatrzymania krążenia (k. 2-v. 3).

Odpowiadając na odwołanie organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. wniósł o jego oddalenie z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko organ rentowy zarzucił, że podstawą orzekania w przedmiocie jednorazowego odszkodowania są ustalenia Lekarza Orzecznika oraz Komisji Lekarskiej. Tymczasem Komisja Lekarska stwierdziła, że śmierć J. S. (1) nie ma związku ze zdarzeniem z dnia 19 września 2012 r. – upadku z drabiny i przewiezieniem do szpitala (k. 6-v. 6).

Pismem z 11 września 2013 r. powódka wniosła o zasądzenie od organu rentowego kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 19).

Postanowieniem z 17 kwietnia 2014 r. postępowanie zostało zawieszona na podstawie art. 177⁴ § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z odwołaniem wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego z 4 czerwca 2013 r. odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej wypadkowej po zmarłym mężu J. S. (2) (k. 87).

Postanowieniem z 3 października 2016 r. postępowanie zostało podjęte (k. 106).

Na rozprawie 15 listopada 2017 r. wnioskodawczyni zgłosiła roszczenie o odsetki ustawowe oraz oświadczyła, że wnosi o przyznanie kwoty odszkodowania wskazanego przez organ rentowy w piśmie z 22 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. S. (1) był mężem wnioskodawczyni G. S.. W dniu 19 grudnia 2012 r. uległ wypadkowi przy pracy, w wyniku którego doznał wieloodłamowego złamania części dalszych obu kości podudzia lewej nogi. Po przewiezieniu do szpitala w T., został poddany zabiegowi operacyjnemu otwartej reparacji złamania nasady dalszej podudzia lewego i zespolenia płytą (...) oraz stabilizatorem zewnętrznym S.. L. gipsowa. Po operacji przebywał w szpitalu do 28 września 2012 r., po czym został wypisany z zaleceniem między innymi kontaktu za 8 tygodni. Ponownie w szpitalu przebywał w dniach 15-16 listopad 2012 r. Zdecydowano wówczas o koniczności pozostawienia stabilizatora zewnętrznego i zalecono ponowne przyjęcie do oddziału 17 grudnia 2012 r. Po raz kolejny w szpitalu przebywał w dniach 17-18 grudnia 2012 r. i wówczas został mu usunięty stabilizator zewnętrzny.

W dniu 12 stycznia 2013 r. rano J. S. (1) poczuł się źle, stracił przytomność i upadł. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził jego zgon, a jako przyczynę zgonu wskazał ostrą niewydolność krążenia, zatrzymanie krążenia.

Na ok. dwa-trzy dni przed śmiercią J. S. (1) informował rodzinę, że jest słaby, źle się czuje, że boli go coś i kłuje pod kolanem złamanej nogi.

Dowody:

Zeznania świadka J. S. (3) złożone na rozprawie 24.09.2013 r.,

Zeznania świadka D. S. złożone na rozprawie 24.09.2013 r.,

Zeznania świadka Z. T. złożone na rozprawie 24.02.2017 r.,

Wyjaśnienia wnioskodawczynie G. S. złożone na rozprawie 24.09.2013 r.,

Kserokopie kart informacyjnych – karta 126-128,

Fotokopia protokołu zgonu – karta 134-135.

Decyzją z 4 czerwca 2013 r. znak (...) organ rentowy odmówił wnioskodawczynie prawa do wypadkowej renty rodzinnej po zmarłym mężu J. S. (1).

Wnioskodawczynie wniosła odwołanie od w/w decyzji.

Wyrokiem z 6 października 2015 r., sygn. akt VIII U 3585/13, Sąd Okręgowy we Wrocławiu VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawczynie prawo do wypadkowej renty rodzinnej po zmarłym mężu J. S. (1) od 12 stycznia 2013 r.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 3 sierpnia 2016 r., sygn. akt III AUa 2385/15, oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Dowody:

Okoliczności bezsporne.

Zgon J. S. (2) był najprawdopodobniej następstwem złamania podudzia przebytego w dniu 19 września 2012 r.

Dowody:

Opinie biegłych sądowych – karta 288-289, 300-302.

Na dzień wydania zaskarżonej decyzji, tj. 30.04.2013 r. wysokość jednorazowego odszkodowania z tytułu zgonu pracownika dla małżonki zmarłego wynosiła 63,390 zł (od 1.04.2013 r. do 31.03.2014 r.), zaś od 1.04.2016 kwota odszkodowania wynosi 70.196 zł.

Dowód:

Pismo ZUS z 21.12.2016 r. k. 148

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie bezsporne było, że mąż wnioskodawczynie G. S. J. S. (1) w dniu 19 września 2012 r. miał wypadek przy pracy, w wyniku którego doznał wieloodłamowego złamania części dalszych obu kości podudzia lewej nogi. Bezsporne było również to, że w dniu 12 stycznia 2013 r. doszło do zgonu J. S. (1). Organ rentowy zakwestionował jednak okoliczność, by do śmierci J. S. (1) doszło na skutek wypadku.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 zd. pierwsze ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1773 zw. dalej ustawą), członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Natomiast w myśl art. 13 ust. 2 ustawy, członkami rodziny uprawnionymi do odszkodowania jest małżonek, z zastrzeżeniem ust. 3.

Wyjaśnienie spornych okoliczności i dokonanie ustaleń istotnych dla rozpoznania niniejszej sprawy wymagało wiadomości specjalnych i musiało znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego sądowego.

Z opinii biegłych sądowych lekarzy wynika, że jest wysoce prawdopodobne, iż zgon J. S. (1) był następstwem wypadku jakiemu uległ w dniu 19 września 2012 r. W uzasadnieniu opinii biegli wskazali co prawda, że nie można w sposób kategoriyczny wskazać przyczyny śmierci, albowiem ciało nie zostało poddane sekcji zwłok, a dokumentacja medyczna nie daje podstaw aby wskazać jednoznacznie schorzenie będące przyczyną zgonu. Jednocześnie jednak stwierdzili, że za najbardziej prawdopodobną przyczynę zgonu należy uznać wystąpienie ostrego zatoru tętnicy płucnej, który doprowadził do ustania krążenia. Materiałem zatorowym mógł być zakrzep lub zator tłuszczowy. W przypadku zakrzepu, ostry zator płucny nie zawsze jest poprzedzony typowymi objawami zakrzepowego zapalenia żył głębokich, które jest głównym źródłem tych zatorów, czasami zakrzepica może przebiegać skąpoobjawowo. Natomiast w przypadku zatoru tłuszczowego głównym źródłem jest tłuszcz lub szpik. Jednakże bez względu na to, czy zatorowość płucna była spowodowana materiałem zakrzepowym, czy zatorem tłuszczowym to z dużym prawdopodobieństwem pozostaje ona w związku przyczynowo-skutkowym ze złamaniem podudzia lewego.

W ocenie biegłych lekarzy, u J. S. (1) wystąpiły typowe czynniki ryzyka wystąpienia ostrego zatoru tętnicy płucnej, spowodowane najprawdopodobniej przebyciem złamaniem kończyny dolnej z przedłużonym okresem zrostu oraz długotrwałym unieruchomieniem. Czynniki te prowadzą do zaburzeń przepływu krwi czego następstwem jest powstanie skrzeplin w układzie żylnym złamanej kończyny. Materiał zakrzepowy zgodnie z biegiem krwi żyłnej dostaje się do serca, a stąd do tętnicy płucnej. Jeżeli skrzeplina jest duża dochodzi do zatkania pnia tętnicy płucnej i głównych rozgałęzień co prowadzi do ustania przepływu krwi i nagłego zgonu.

Biegli nie stwierdzili, by J. S. (1) chorował wcześniej na serce, dostępne wyniki badań nie wykazują odchyień od normy.

W świetle opinii biegłych zdaniem Sądu Rejonowego przyjąć należy, że zgon J. S. (1) pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem przy pracy, a tym samym wypadek ten miał charakter śmiertelny w rozumieniu art. 6 ust. 4 ustawy (zgon nastąpił w okresie nie przekraczającym 6 miesięcy od wypadku: wypadek 19 września 2012 r. – zgon 12 stycznia 2013 r.). W konsekwencji wnioskodawczyni przysługiwało więc prawo do jednorazowego odszkodowania po zmarłym mężu.

Żadna ze stron nie podnosiła, by do uzyskania odszkodowania byli również uprawnieni inni członkowie rodziny zmarłego, a tym samym nie kwestionowała wyłącznego uprawnienia małżonka zmarłego do otrzymania jednorazowego odszkodowania. Jak wynika z przepisów ustawy wypadkowej, dzieci ubezpieczonej osoby zmarłej - zarówno własne, jak i drugiego małżonka czy przysposobione - mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia 16 roku życia, a także po osiągnięciu tego wieku, do ukończenia 25 lat (o ile dalej się uczą). Bez względu na wiek, dzieci mają prawo do renty rodzinnej, jeśli stały się całkowicie niezdolne do pracy przed 16 rokiem życia lub w czasie nauki w szkole do ukończenia 25 lat. Jeżeli dziecko osiągnęło 25 lat będąc na ostatnim roku studiów, prawo do renty przedłuża się do zakończenia danego roku. Jako naukę w szkole ZUS rozumie naukę pobieraną w systemie dziennym, wieczorowym, zaocznym oraz eksternistycznym.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że podczas przesłuchania przed Sądem w dniu 24.09.2013 r. dzieci zmarłego miały odpowiednio 29 lat (J. S. (3)) i 34 lata (D. S.), żadne z nich nie było zatem uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym ojcu J. S. (1).

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd Rejonowy oparł się na zgromadzonej w sprawie dokumentacji, jako że żadna ze stron w toku postępowania nie podważyła skutecznie autentyczności i wiarygodności zgromadzonych dokumentów.

Za rzetelne, logiczne, pełne, a tym samym w pełni wiarygodne Sąd uznał również opinie sporządzone w toku niniejszego postępowania przez biegłych sądowych: K. P. oraz W. H..

Opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przymiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków. Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 19 grudnia 1990 r. (I PR 148/90, OSP 1991/11/300) stwierdził, iż „Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń”.

Zgodnie z art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Samo niezadowolenie stron z opinii biegłych nie uzasadnia jednak zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych.

W ocenie Sądu, wydane w sprawie opinie biegłych są rzetelne, jasno uzasadnione, logiczne, konsekwentne i wyczerpujące, a nadto prawidłowo oparte na dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy. Sąd w pełni podzielił dokonane w nich przez biegłych ustalenia, uznając że nie ma podstaw do zanegowania prezentowanego przez biegłych stanowiska.

Żadna ze stron nie wносиła zastrzeżeń do opinii biegłych.

Sąd, w ramach zastrzeżonej dla niego swobody, decyduje, czy ma możliwość oceny dowodu w sposób pełny i wszechstronny, czy jest w stanie prześledzić jego wyniki oraz - mimo braku wiadomości specjalnych - ocenić rozumowanie, które doprowadziło biegłego do wydania opinii. Sąd czyni to zapoznając się z całością opinii, tj. z przedstawionym w niej materiałem dowodowym, wynikami badań przedmiotowych i podmiotowych. Wszystko to, a nie tylko końcowy wniosek opinii, stanowi przesłanki dla uzyskania przez sąd podstaw umożliwiających wyjaśnienie sprawy. Z tego też względu zastosowanie art. 286 k.p.c. , tj. wezwanie biegłych do ustnego wyjaśnienia opinii, pozostawione jest uznaniu sądu. W niniejszej sprawie skorzystanie z dyspozycji tego przepisu było w ocenie Sądu zbędne.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków oraz wyjaśnienia wnioskodawczyni. Z uwagi na specyfikę postępowania i konieczność zasięgnięcia opinii biegłych sądowych, zeznania te nie jednak ostatecznie istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z uwagi na powyższe, Sąd na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w pkt. I sentencji wyroku, zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni prawo do jednorazowego odszkodowania po zmarłym w dniu 12 stycznia 2013 r. na skutek wypadku przy pracy z 19 września 2012 r. mężu J. S. (1) w kwocie wynikającej z pisma organu rentowego, aktualnej na dzień wydania decyzji, tj. w kwocie 63.390 zł.

W pkt. II sentencji wyroku, Sąd na mocy art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. przekazał do rozpoznania organowi rentowemu dotychczas nie rozpoznawane przez tenże organ nowe żądanie zgłoszone na rozprawie 15 listopada 2017 r. w zakresie ustawowych odsetek od jednorazowego odszkodowania liczonych od daty zgonu J. S. (1).

Orzeczenie o kosztach w punkcie III sentencji wyroku, znajduje podstawę w treści art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie kosztami poniesionymi przez wnioskodawczynię były koszty wynagrodzenia pełnomocnika ją reprezentującego, które zgodnie z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163., poz. 1348 ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804) mówiącym, że do spraw

wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji, wynosiły 60,00 zł.

O kosztach sądowych, jak w punkcie IV sentencji wyroku orzeczono w oparciu o art. 98 oraz art. 96 ust. pkt 4 w zw. z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.